

R E C E N Z J A

rozprawy doktorskiej mgr Agnieszki Marzenny STRUMIŃSKIEJ

Pod tytułem:

WPŁYW KURATORÓW SĄDOWYCH NA KSZTAŁTOWANIE BEZPIECZEŃSTWA SPOŁECZNEGO NIELETNICH

Bezpieczeństwo stało się w ostatnich dwóch dekadach jednym z najbardziej docenianych i popularnych obszarów ludzkiej egzystencji. Ukonstytuowanie się nauk o bezpieczeństwie oraz współczesne problemy ludzkości wpłynęły na poszukiwanie różnych dróg i nurtów rozpatrywania bezpieczeństwa w wielorakich kontekstach oraz wymiarach. W tych rozpatrywaniach szczególne miejsce przypisuje się bezpieczeństwu społecznemu a w tym bezpieczeństwu człowieka w jego różnych aspektach i konotacjach. W tym nurcie można też umieścić przedstawioną do recenzji rozprawę.

Tytuł rozprawy jednoznacznie sugeruje charakter i podstawowe nurty poznawcze jej problematyki. Odnieść je można do trzech obszarów, odpowiadających w swych zasadniczych nurtach różnym dyscyplinom naukowym z których jedna mieści się w ścisłym obszarze zainteresowania nauk o bezpieczeństwie, druga raczej w przestrzeni pedagogiki z uwzględnieniem procesów resocjalizacyjnych, trzecia zaś wyraźnie łączy się z problematyką prawną. Problematyka wynikająca z tytułu rozprawy wskazuje też, iż Doktorantka musiała sprawnie poruszać się w obszarze filozofii nauki oraz metodologii. Z jednej strony bowiem dociekania Autorki koncentrują się wokół poszukiwania tożsamości ontologicznej oraz epistemologiczno-metodologicznej bezpieczeństwa społecznego jako nauki, z drugiej zaś dotyczą różnych dziedzin i dyscyplin naukowych oraz ich relacji z bezpieczeństwem w aspekcie jego wielowątkowości. Naturalnie, podjęta problematyka jest niezwykle rozległa poznawczo i wymagała szerokiego spojrzenia na kwestie bezpieczeństwa włącznie z wykorzystaniem dorobku innych nauk społecznych oraz humanistycznych.

Takie ujęcie, w swej istocie interdyscyplinarne, wymagało nie tylko szerokiej, wszechstronnej wiedzy z pogranicza różnych dziedzin i dyscyplin nauki, ale także głębokiej penetracji poznawczej, wynikającej z dobrze zaplanowanych badań, szczególnie badań jakościowych. Tak dobrany obszar tematyczny wskazuje, iż Doktorant-

ka stanęła przed niezwykle trudnym zadaniem w sensie metodologicznym i epistemologicznym. Pierwsze wymagało nie tylko znajomości procedur i metod poznania określonej rzeczywistości społecznej (nauk społecznych), ale także ich twórczego zastosowania. Drugie zaś wskazywało na konieczność właściwej interpretacji określonych koncepcji teoretycznych

Rozpatrywanie kwestii bezpieczeństwa społecznego nieletnich we współczesnej rzeczywistości, szczególnie w aspekcie wieloaspektowych działań kuratorskich, w dotychczasowych rozważaniach tych kwestii było pomijane lub podejmowane jedynie częściowo. Problematyką taką zajmowali się głównie pedagodzy w czysto wychowawczym kontekście. Dlatego podjęcie się badania tej problematyki przez mgr Agnieszkę Strumińską należy uznać za działanie aktualne i niezwykle interesujące poznawczo, szczególnie ze względu na różnorodność wątków treści i niezwykle skomplikowaną przestrzeń poznawczą. Trudność i ogromny zakres zagadnienia świadczą o szerokich zainteresowaniach Doktorantki oraz, co uważam za niezwykle istotne, o odwadze intelektualnej. W takim kontekście uważam podjęcie tego tematu za działanie trafne i korzystne dla rozwoju nauk społecznych a szczególnie nauk o bezpieczeństwie.

W najogólniejszym rozumieniu rozprawa dotyczy niezwykle istotnych kwestii związanych z działaniem kuratorów sądowych w aspekcie ich funkcjonowania w sferze nieletnich, a mówiąc bardziej szczegółowo, dotyczy ich pracy na rzecz bezpieczeństwa nieletnich w różnych kontekstach tego bezpieczeństwa. Niewątpliwie, działania tego typu są niezwykle doniosłe nie tylko w sferze wychowawczo-prawnej lecz nade wszystko w sferze kształtowania nieletnich do życia w sferze społecznej co daje perspektywę bezpiecznego rozwoju. Podjęcie tego typu problematyki ma zatem pełne uzasadnienie poznawcze, metodologiczne, metodyczne i społeczne oraz w znacznej mierze utylitarne.

W aspekcie powyższego działania poznawcze podjęte przez mgr Agnieszkę Strumińską należy uznać za wielce aktualne i ciekawe. Aktualność podjętej problematyki, szczególnie w środowisku akademickim, wydaje się oczywista. Ciekawość zaś budzi szczególnie teoretyczne uzasadnienie poszczególnych kwestii, a nade wszystko podejście metodologiczne w rozwiązywaniu tak złożonych problemów. Generalizując, stwierdzam, że Doktorantka podjęła się rozwiązania niezwykle skomplikowanego, interdyscyplinarnego w swej naturze problemu badawczego. Problemu

o najwyższym, przynajmniej w moim przekonaniu, stopniu trudności. Wymagało to dużej odwagi intelektualnej oraz dobrego przygotowania metodologicznego, a przede wszystkim dobrej znajomości literatury przedmiotu a także innych dyscyplin naukowych, do których Autorka musiała się odwoływać, jeżeli chciała poszczególne problemy rozpatrzyć dogłębnie.

1. OCENA MERYTORYCZNA

W ocenie merytorycznej rozprawy pozwolę sobie na ustosunkowanie się do jej struktury oraz treści związanej z wiedzą, jaką Doktorantka powinna posiadać przystępując do rozwiązania tak skomplikowanego problemu. Struktura pracy wynika dość jednoznacznie z przyjętych przez Doktorantkę założeń precyzyjnie przedstawionych we wstępie do dzieła (s. 9-11). Wynika z nich znaczący nacisk, jaki położyła Autorka na sferę badawczą w tym przede wszystkim empiryczną. Dlatego też układ, w którym kwestie teoretyczne zaprezentowano w dwóch rozdziałach (drugim i trzecim), a w pozostałych dwóch odniesiono się do organizacji badań oraz analizy i interpretacji uzyskanych wyników, oceniam jako trafny i przekonujący poznawczo. W tak interdyscyplinarnym podejściu należało skupić wysiłek na zasadniczych kwestiach. Tak też Doktorantka uczyniła, dowodząc znacznych zdolności analitycznych i syntetycznych. Przy takim podejściu podstawową miarą Jej dokonań są przeprowadzone badania i ich analiza oraz wynikające stąd wnioski.

Kwestie teoretyczne Autorka przedstawiła w rozdziałach drugim i trzecim skupiając wysiłek głównie na kwestiach bezpieczeństwa oraz kompetencjach kuratora. Problematykę związaną z istotą bezpieczeństwa i kompetencji, a w ostateczności kompetencji kuratorów, które są przedmiotem rozpatrywań w rozdziale czwartym, mogła ująć bądź w formie czysto teoretycznej analizy różnych teorii i koncepcji, bądź w formie analizy dotychczasowych podejść w badaniach empirycznych. Doktorantka wybrała pierwsze z podejść, traktując kwestie czysto teoretyczne w pewnym sensie jako podstawę do konstrukcji badań własnych.

Zagadnienia związane z bezpieczeństwem już od dawna stanowią przedmiot zainteresowań badaczy w różnych dyscyplinach. W połowie XX wieku zaistniały jako istotny obszar badawczy wśród specjalistów różnych dyscyplin naukowych w dziedzinie nauk humanistycznych i nauk społecznych. Jednak dopiero dwie ostatnie de-

kady wpłynęły na wyodrębnienie nauk o bezpieczeństwie w naukach społecznych i intensyfikację badań w tej dyscyplinie. Kompetencje zaś stały się nade wszystko nierozłącznym elementem funkcjonowania człowieka w jego wszelkiej działalności. Są też niezwykle ważnym elementem procesów skutecznego zarządzania oraz kształcenia i wychowania. Zawsze i nierozłącznie są związane z człowiekiem i jego wszelkimi relacjami. Zarówno bezpieczeństwo jak i kompetencje są niejako podstawą bytu jednostki w rzeczywistości społecznej, a w konsekwencji stanowią o relacjach między ludźmi w organizacji oraz różnych obszarach funkcjonowania tej organizacji. Mają zatem aspekt czysto podmiotowy. To zaś wpływa na zakres i głębię problemu. Wymagają bowiem rozpatrywań wieloaspektowych, uwzględniających różne podejścia i filozofie. Dobrze się stało, że w rozpatrywaniach znalazły się kwestie związane z problematyką niedostosowania społecznego oraz procesów wychowawczych. Szkoda jednak, że zostały jakby w cieniu rozpatrywań kwestii bezpieczeństwa oraz roli i kompetencji kuratorów.

Wielce interesujące wydaje się spojrzenie Autorki na kwestie bezpieczeństwa i bezpieczeństwa społecznego. Dostrzegamy tu szeroko stosowaną analizę treści literatury, choć raczej ma ona formę przeglądową. Niestety dość wybiórczą. W wyniku tego, w gruncie rzeczy nie wiemy, jak rozumie Autorka bezpieczeństwo i bezpieczeństwo społeczne. Można uznać, że Autorka bezpieczeństwo rozumie jako: „(...) teorię i praktykę zapewnienia możliwości przetrwania (egzystencji) i realizacji własnych interesów przez dany podmiot”. Trudno jednak zgodzić się z tezą, że teoria może być praktyką? Dalej jednak odwołuje do innych autorów i słowników. Nie dostrzega jednak, że w słownikach ogólnych bezpieczeństwo jest określonym stanem a w definicjach autorskich bywa wszystkim. W rzeczywistości, trudno dostrzec co Autorka pod tym terminem rozumie. Np. na s. 46, wskazuje (naturalnie za znanym autorem), że jest wartością samą w sobie (najwyższą, absolutną, nieprzemijającą). **Ciekawe jak Doktorantka uzasadni, że bezpieczeństwo jest wartością najwyższą, absolutną?** Będę wdzięczny za przekonanie mnie do prawdziwości tej tezy.

Ciekawe jest też podejście Autorki do innych autorów. Analizując kwestie bezpieczeństwa jako procesu i stanu dochodzi do wniosku, że jest ono procesem idealnym i stanem (s. 48). Oczywiście, że bazuje tu na dość znanych autorach. Jeśli jednak wnioskuje to proszę bardzo, aby przekonała mnie, że w sensie ontologicznym coś (jakikolwiek byt) może być i stanem, i procesem. Mam nadzieję, iż stanie się to pod-

czas obrony pracy. Podobnych kwestii znajdujemy dużo więcej. Dotyczy to także kwestii bezpieczeństwa narodowego i bezpieczeństwa państwa. W to jeszcze Autorka włączyła „kraj” jako „(...) odpowiedzialny za stworzenie warunków egzystencji obywateli (...). Możemy zatem zadać pytanie: **czy kraj może być odpowiedzialny za egzystencje obywateli? Czy jest jakaś różnica między państwem, narodem a krajem?**

W najogólniejszym ujęciu lepsze, bardziej przekonujące wydają się dociekania Doktorantki dotyczące bezpieczeństwa społecznego. Przekonujące jest ujęcie bezpieczeństwa społecznego jako części bezpieczeństwa narodowego. Kontrowersje jednak budzi ujmowanie takiego bezpieczeństwa jako procesu obejmującego działania lub „(...) ochrony podstaw życia ludzi (...)” {s.55}. Powstaje tu kolejne pytanie: **czy ochrona człowieka jest bezpieczeństwem czy działaniem zapewniającym bezpieczeństwo?** Interesujące jednak są rozpatrywania związane z patologiami społecznymi oraz niedostosowaniem społecznym. Oczywiście, ramy pracy i rozpatrywań kwestii niedostosowania społecznego nie pozwoliły na wniknięcie w szereg funkcjonujących teorii. Jednak wskazane kwestie są wystarczające i dobrze uzasadnione.

Poprawne wydają się także rozpatrywania dotyczące działań kuratorów. Wspecyfikowanie roli i zadań oraz unormowań prawnych ma tu rację bytu choćby ze względu na konieczność dowodzenia uwarunkowań działania kuratorów dla zapewnienia bezpieczeństwa nieletnich. Przekonujące jest wyspecyfikowanie czynników wpływających na efektywność działań kuratorskich. Stanowią one jakby podstawę budowania koncepcji kompetencji społecznych kuratorów.

Rozpatrywanie kwestii kompetencji komunikacyjnych w przyjętej konwencji jest dla mnie przekonujące. Autorka jednoznacznie wskazała istotę kompetencji oraz precyzyjnie zidentyfikowała kwestie kompetencji kuratorów, umiejętnie odwołując się do znanych autorów. Jednoznacznie wyspecyfikowała elementy umiejętności społecznych zdolności a także, co miało podstawowe znaczenie dla prowadzonych badań, cechy komunikacji interpersonalnej w procesie wywierania wpływu. Wskazała również na różnice istniejące w definiowaniu i rozróżnianiu kompetencji jako podstawowej kategorii. Umiejętnie skorzystała z dorobku różnych nauk, właściwie wykorzystując ich dorobek do uzasadnienia przyjętego podejścia. W tym miejscu pozwolę sobie na pewną uwagę. Nie negując dokonań Autorki, daje się zauważyć pominięcie lub

marginalne potraktowanie dość istotnych w rozpatrywaniu kompetencji, przynajmniej w moim mniemaniu, prac badawczych i monografii kilku specjalistów w dziedzinie zarządzania i bezpieczeństwa, szczególnie prac prof. Tomasza Majewskiego.

Z powyższego dość wyraźnie wynika pozytywny obraz wyboru przez Doktorantkę podstaw teoretycznych badań i ich analizy oraz interpretacji. Generalizując można zatem określić, iż zasadnicze kwestie merytoryczne zostały ujęte dogłębnie i rozpatrzone skrupulatnie, zgodnie z przyjętą konwencją pracy. Daje się wyraźnie zauważyć, iż analizy prowadzone przez Doktorantkę oraz identyfikacja różnych ujęć bezpieczeństwa i kompetencji stały się przyczynkiem, dobrą podstawą, do opracowania właściwych wyznaczników i w konsekwencji opracowania dobrych narzędzi badawczych.

Wysoką wartość merytoryczną rozprawy podnosi również poprawny, komunikatywny i przekonujący w uzasadnieniach język. Reasumując ocenę części merytorycznej stwierdzam, iż jest ona opracowana z dużą dokładnością, wnikliwością i znajomością rzeczy. Doktorantka wykazała się dużą dociekliwością i umiejętnością prezentowania myśli, a jej analizy dawały dobre podstawy do konstruktywnych wniosków.

2. OCENA METODOLOGICZNA

O wartości dysertacji doktorskiej stanowi przede wszystkim warstwa metodologiczna. Przygotowanie, przeprowadzenie i interpretacja badań stanowią bowiem podstawową umiejętność pracownika nauki. Z uznaniem odnotowuję, iż Doktorantka wykazała w tym obszarze wystarczający poziom wiedzy i umiejętności. Umiejętnie podeszła do procesu badań trafnie uzasadniając całość procesu poznawczego.

W fazie przygotowawczej badań jednak niezbyt jednoznacznie i precyzyjnie określiła przedmiot badań, którym uczyniła jakby poziom i rodzaj „(...) kompetencji społecznych i zawodowych sądowych kuratorów rodzinnych, które wpływają na poziom bezpieczeństwa społecznego wśród nieletnich (...)”. Tak określony przedmiot łączy się jakby z celem badań choć go nie determinuje. Cel badań został określony trafnie i przekonująco. Szkoda jednak, że nie wyodrębniono szczegółowych celów poznawczych, które przecież zwykle stanowią podstawę dalszej procedury badawczej.

Poprawnie został sformułowany główny problem badawczy a jego dekompozycja na problemy szczegółowe nie budzi zastrzeżeń. Z uznaniem należy się odnieść do ich konstrukcji. Pierwsze dwa problemy mają charakter raczej opisowy (diagnostyczny) natomiast trzeci ma charakter typowego problemu wyjaśniającego, wskazującego na konieczność wyjaśnienia związków między różnymi zmiennymi (jak poszczególne kompetencje wpływają na bezpieczeństwo społeczne nieletnich). Ciekawie choć kontrowersyjnie. Biorąc pod uwagę strukturę wszystkie problemy mają charakter dopełniający, czyli złożony. Należą zatem do trudniejszej kategorii pytań, co wskazuje na wielką swobodę metodologiczną doktorantki a także znajomość logicznej teorii pytań.

Ciekawie choć kontrowersyjnie skonstruowane są również hipotezy (zarówno główna jak i osiem szczegółowych), które nie są, co prawda, ściśle przywiązane do problemów jednak są z nimi powiązane pośrednio. Dlatego też, podobnie jak problemy, pierwsza z nich ma charakter diagnostyczny a kolejne należą raczej do hipotez wyjaśniających. Wszystkie należy zaliczyć do kategorii hipotez średnich, przy zastosowaniu podziału ze względu na moc hipotez. Zawierają one niezbędne zmienne, którymi Autorka dobrze operuje podczas prezentacji i analizy wyników badań.

Właściwie dobrano również metody badawcze. O ile nie można mieć żadnych uwag do metod empirycznych, to w kwestii tzw. metod teoretycznych występują pewne kontrowersje. Po pierwsze, skoro Autorka wskazuje na analizę, to powinna uwzględnić fakt, iż analiza ilościowa, którą stosowała, ale nie uwidoczniła w rozdziale metodologicznym, jest zawsze połączona z indukcją, a jakościowa z dedukcją. One w badaniach ilościowych, a takie były domeną procesu poznawczego Doktorantki, powinny występować raczej nierozłącznie. W badaniach jakościowych jednak występuje jedynie ta pierwsza. W tym miejscu konieczne jest zwrócenie uwagi na dedukcję, którą Autorka ujmuje dość niejasno. **Sądzę, że kwestie redukcji, indukcji i dedukcji zostaną wyjaśnione podczas obrony pracy.** W całości pracy nie dostrzegłem stosowania metody porównania i analogii chociaż Autorka wskazuje na zastosowanie tych metod.

Sądzę, iż dość starannie przygotowano metody empiryczne tj. sondażu diagnostycznego, w którym zastosowano technikę ankietowania. Dobór próby badawczej w aspekcie jakościowym należy uznać za właściwy. W sensie ilościowym jednak Autorka niezbyt precyzyjnie uzasadnia dobór próby. Tu zatem rodzi się pytanie: **czy próba dobrana do badań ankietowych jest wystarczająca do generalizowania wyni-**

ków do całej populacji kuratorów w państwie? Gwoli sprawiedliwości należy zauważyć, iż bardzo dobrze został opracowany kwestionariusz ankiety. Spełnia on wszelkie warunki stawiane przed tego typu narzędziami badawczymi.

Niezwykłe wartościowe poznawczo są wyniki uzyskanych przez Autorkę badań oraz ich analiza. Jednoznaczność predykatów pozwoliła na pełną ekspozycję zarówno określoności ilościowej, jak również jakościowej określoności przedmiotów badań. Wielce ciekawa jest prezentacja wyników badań ilościowych. Doktorantka przedstawiła je przede wszystkim w skalach nominalnych i porządkowych. Skale te są wyczerpujące, rzetelne i trafne, a zatem w pełni wyczerpują wymogi stawiane procesowi porządkowania danych. Istotne w procesie analizy zebranych danych a w konsekwencji generowania wniosków i uogólnień w tego typu badaniach jest wykrywanie związków i zależności, a także właściwych korelacji. Autorka wykazała tu wystarczającą inwencję a zastosowane techniki statystyczne świadczą o właściwym podejściu do tego typu analiz.

Niezwykłe ciekawe, a jednocześnie przedstawiające wysoką wartość poznawczą, są analizy uzyskanych danych, a przede wszystkim ich skrupulatna interpretacja, pozwalająca śledzić tok rozumowania Autorki. Prowadziły one zawsze do konstruktywnych wniosków. Są wynikiem dobrego, zawsze właściwie uzasadnionego, uszeregowania zebranych danych. W wyniku tak przeprowadzonych badań Doktorantce udało się:

- po pierwsze, zebrać wielce ciekawe dane potwierdzające założone hipotezy oraz dokonać uogólnień w kwestii istoty i zakresu oraz przestrzeni bezpieczeństwa;
- po drugie, ustalić występujące tendencje w preferowaniu poszczególnych kompetencji kuratorów sądowych;
- po trzecie, wygenerować w pełni uzasadnione wnioski a także propozycje w zakresie teorii bezpieczeństwa.

Osiągnięcia powyższe są, w moim przekonaniu, wystarczającym argumentem do pozytywnej oceny wartości metodologicznej rozprawy.

3. KONSTATAcje OGÓLNE I WNIOSEK KOŃCOWY

Reasumując prezentowane dotychczas konstatacje i oceny stwierdzam, że mgr Agnieszka Marzenna Strumińska wykonała dysertację doktorską na dość dobrym poziomie. Praca została napisana poprawnym, komunikatywnym językiem. Prezentowane treści są wynikiem rzetelnych danych uzyskanych w toku precyzyjnie i dokładnie, z metodologiczną szczegółowością, przeprowadzonych jakościowych i ilościowych badań naukowych. Doktorantka przedstawiła do oceny rozprawę o poprawnych walorach metodologicznych i merytorycznych. Udowodniła, iż ma dobrze opanowany warsztat badawczy oraz rozległą i głęboką wiedzę. Wykazała dociekliwość i skrupulatność badawczą. Jest zdolna do wnikliwych i dogłębnych ocen. Z dużą umiejętnością potrafi wnioskować i formułować nowe tezy. **To wszystko świadczy o wysokich predyspozycjach oraz dojrzałości badawczej Doktorantki.**

Biorąc pod uwagę dotychczasowe refleksje i powyższe spostrzeżenia dysertację doktorską Pani mgr Agnieszki Marzenny STRUMIŃSKIEJ oceniam pozytywnie. Stwierdzam, że spełnia ona warunki ustawowe. W aspekcie powyższego wnioskuję o jej przyjęcie i dopuszczenie do publicznej obrony.

